

PROTOKÓŁ

z rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa przeprowadzonej w dniu 5 lutego 2014r. o godz. 12,00 w budynku świetlicy wiejskiej w Rogóźnie Zamek zarządzanej przez Wójta Gminy Rogóźno obwieszczeniem z dnia 20.01.2014r. Znak RGG.6220.1.2013.2014 w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn. „budowa 3 budynków inwentarskich do chowu trzody chlewnej z wydzieloną częścią socjalną oraz budynkiem ekspedycji, kwarantanny i konfiskacji padłych zwierząt, 33 silosów paszowych, 3 zbiorników do gnojowicy, zbiornika ppoż oraz infrastruktury towarzyszącej na działkach nr 59/13 i 59/15 w miejscowości Rogóźno Zamek, obręb Rogóźno Zamek, gmina Rogóźno.

Uczestnicy rozprawy :

1. Prowadzący – Wójt Gminy Rogóźno – Henryk Szpringiel

Strony postępowania :

1. Przedstawiciele inwestora :
 - Dariusz Doliński – Prezes Zarządu Prosiaczek Sp. z o.o.
 - Karolina Reńska
 - Marek Sokółski
 - Marcin Bzdawka
2. Autorzy raportu oddziaływania na środowisko :
 - Zbigniew Naparty
 - Łukasz Nowak
3. Przedstawiciele Urzędu Gminy Rogóźno :
 - Anna Pulkowska z-ca wójta, Kierownik Roferatu Gospodarki i Rozwoju Gminy
 - Wojciech Wantoch – Rekowski – specjalista ds. budownictwa
4. Pozostali uczestnicy rozprawy według listy obecności .

Rozprawę administracyjną otworzył Pan Henryk Szpringiel – Wójt Gminy Rogóźno, który przywitał i zapoznał z tematem uczestników rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa w związku z prowadzonym postępowaniem administracyjnym w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn. „**budowa 3 budynków inwentarskich do chowu trzody chlewnej z wydzieloną częścią socjalną oraz budynkiem ekspedycji, kwarantanny i konfiskacji padłych zwierząt, 33 silosów paszowych, 3 zbiorników do gnojowicy, zbiornika ppoż oraz infrastruktury towarzyszącej na działkach nr 59/13 i 59/15 w miejscowości Rogóźno Zamek, obręb Rogóźno Zamek, gmina Rogóźno.**

O miejscu i terminie rozprawy zostały powiadomione wszystkie strony postępowania poprzez obwieszczenie wójta gminy z dnia 20.01.2014r. doręczone na piśmie za potwierdzeniem odbioru, dodatkowo obwieszczenie zostało opublikowane w BIP Urzędu Gminy oraz umieszczone na tablicach ogłoszeń w miejscowości Rogóźno Zamek i Urzędzie Gminy Rogóźno. Ponadto mimo braku takiego obowiązku obwieszczenie zostało doręczone wszystkim osobom podpisanym pod pismem Pana Jacka Kamińskiego z 25.10.2013r. w

którym sprecyzowano obawy dotyczące „spodziewanego się smrodu oraz gospodarki gnojowicą, która obecnie utrudnia zamieszkiwanie”.

Przedstawione zostały osoby biorące udział w rozprawie[™] (przedstawiciele inwestora, autorzy raportu), które będą udzielać odpowiedzi na zadawane w trakcie rozprawy pytania.

Z dokumentacją zgromadzoną w toku postępowania, każdy zainteresowany mógł zapoznać się w Referacie Gospodarki i Rozwoju Gminy, o czym powiadomiono w obwieszczeniu. Rozprawa ma na celu umożliwienie społeczeństwu zadawanie pytań, wnoszenie uwag, zastrzeżeń itp. wraz z udzielaniem na bieżąco odpowiedzi inwestora, autorów raportu oddziaływania na środowisko i pozostałych uczestników.

Ponadto poinformował, że :

- każdemu uczestnikowi rozprawy przysługuje prawo zadawania pytań, wnoszenia uwag i zastrzeżeń, co należy robić za moim pośrednictwem (prowadzącego rozprawę), z jednoczesnym podaniem imienia i nazwiska w celu zapisania zadającego pytanie i treści pytania do protokołu
- rozprawa nie rozstrzyga o realizacji inwestycji ale jest elementem postępowania administracyjnego i służy zagwarantowaniu dobrej komunikacji społeczeństwa z organami administracji publicznej i inwestorem
- przebieg rozprawy rejestrowany jest na nośniku elektronicznym z uwagi na konieczność sporządzenia dokładnego protokołu z jej przebiegu
- po sporządzeniu protokołu zostanie opublikowany na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Rogóźno, ponadto przebieg rozprawy oraz prowadzona w jej trakcie dyskusja znajdzie swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla omawianego przedsięwzięcia
- należy zadawać pytania wyłącznie na temat a kierujący rozprawą może uchylić pytanie, jeżeli nie ma ono istotnego znaczenia dla sprawy

Prowadzący rozprawę udzielił głosu Pani Annie Pulkowskiej z-cy wójta, Kierownikowi Referatu Gospodarki i Rozwoju Gminy, która przedstawiła i omówiła zebrany procedury uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz uzyskane w trakcie prowadzonego postępowania niezbędne uzgodnienia i opinie otrzymane od Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Bydgoszczy i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Grudziądzu.

Prowadzący poprosił o zadawanie pytań.

Pytanie – Krzysztof Janc

Gdzie są te działki? Można wiedzieć?

Odpowiada – Henryk Szpringiel

Proszę Państwa. Do każdego z Państwa poszło zawiadomienie. Mgliście Państwo zapoznać się i przyjść do Urzędu Gminy. My mamy tu mapy i jesteśmy w stanie pokazać Państwu gdzie to będzie. Do najbliższych zabudowań jest 500m. Zostało to również określone przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Proszę Pan podejdzie i sobie zobaczy.

Odpowiada – Anna Pulkowska

Tu jest całe osiedle, a tu jest teren inwestycji.

Pytanie – Renata Janc

Ja chciałam się spytać, bo będzie nowe, ale teraz jest wywożona gnojowica koło naszego ogródka która bardzo śmierdzi, pranie, wszystko prześmiarda. Czy można coś z tym zrobić ?

Odpowiada – Henryk Szpringiel

To nie jest zagadnienie związane z budową więc tak jak powiedziałem na wstępie, będą rozpatrywane wyłącznie pytania dotyczące realizowanej inwestycji.

Pytanie - Renata Janc

To gdzie ja mam się zgłosić ?

Odpowiada - Henryk Szpringiel

W innym terminie, w innym czasie proszę przyjść i zgłosić ten problem. Nie na dzisiejszej rozprawie. Dzisiejsza rozprawa tak jak powiedziałem na samym początku dotyczy tylko i wyłącznie obaw, problemów, zapytań, wyjaśnień jakie Państwo macie dotyczących budowy nowej bazy. Tylko i wyłącznie na tym się skupiamy. Są osoby zaproszone, są osoby z zewnątrz które opracowywały raport, inwestorzy którzy po to tu zostali zaproszeni żeby udzielać tylko i wyłącznie odpowiedzi na zadawane pytanie związane z nową inwestycją.

Pytanie - Renata Janc

To gdzie ja mam się zgłosić ?

Odpowiada - Henryk Szpringiel

Proszę przyjść do Referatu Rolnictwa i tam sprawa zostanie załatwiona.

Pytanie – Jolanta Kikiel

Czy nie powinna być najpierw droga zrobiona przed tą budową bo jeżeli wjadą ciężkie maszyny to ta droga się rozleci a nasze mieszkania tak samo.

Odpowiedź – Karolina Reńska

Z tego co wiemy jest uzgodnienie z Powiatowy Zarządem Dróg które nakłada obowiązek na nas, nie wiemy jeszcze w jakim zakresie bo to nie jest ten etap postępowania żeby PZD nałożył dokładnie na nas obowiązek i informację o technologii jaka będzie zastosowana ale jest faktycznie takie uzgodnienie z PZD które gmina Otrzymała na tym etapie postępowania , że przed użytkowaniem obiektu musi nastąpić remont drogi. Natomiast co do zakresu tych prac, co do charakteru tych prac, kosztów i partycypowania nas czyli inwestora i PZD jest jeszcze za wcześnie żebyśmy mieli jakąkolwiek wiedzę na ten temat. W ramach późniejszego postępowania warunków zabudowy i pozwolenia na budowę ten temat będzie się rozwijał.

Odpowiedź – Anna Pulkowska

Otrzymaliśmy pismo w związku z obwieszczeniem wszystkie strony zostały poinformowane, stroną również jest PZD ponieważ droga ta bezpośrednio przylega do terenu inwestycji, otrzymaliśmy taką uwagę z PZD „ W związku z obwieszczeniem Wójta Gminy Rogóźno z dnia 8 października 2013r. w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn. „budowa 3 budynków inwentarskich do chowu trzody chlewnej z wydzieloną częścią socjalną oraz budynkiem ekspedycji, kwarantanny i konfiskacji padłych zwierząt, 33 silosów paszowych, 3 zbiorników do gnojowicy, zbiornika ppoż oraz infrastruktury towarzyszącej na działkach nr 59/13 i 59/15 w miejscowości Rogóźno Zamek, PZD w Grudziądzu składa następujący wniosek :

- z uwagi na fakt , iż planowana inwestycja nie ma wystarczającej infrastruktury drogowej, a istniejąca droga powiatowa nr 1362C Sobótka – Rogóźno Zamek, nie spełnia warunków nośności dla ciężkich pojazdów o nacisku 80 kN na oś, w koncepcji planowanego w/w przedsięwzięcia należy zaplanować konieczność przebudowy drogi powiatowej w oparciu o

art. 16 ust. 1 i 2 ustawy o drogach publicznych na odcinku od skrzyżowania drogi powiatowej 1362C z drogą krajową nr 16 w miejscowości Rogóźno Zamek do końca działki planowanego przedsięwzięcia.”

Tutaj powołano się na art. 16 ust. 1 i 2 ustawy o drogach publicznych który mówi : „, że budowa lub przebudowa dróg publicznych spowodowana inwestycją nie drogową należy do inwestora tego przedsięwzięcia, natomiast szczegółowe warunki jej budowy lub przebudowy określa umowa która zawarta zostanie w późniejszym terminie pomiędzy zarządcą drogi a inwestorem inwestycji nie drogowej”. Czyli na pewno w tym kierunku będzie się coś działo a to zależy od uzgodnień, warunków jakie postawi PZD inwestorowi.

Pytanie – Sułkowska Bożena

Czy w związku z tą budową ktoś pomyślał o nas o mieszkańcach, o naszych działkach siedliskowych , spadną ich akcje wiadomo nikt tutaj ani nie sprzedaje ani nie kupi, bo będzie miasteczko świńskie.

Odpowiedź – Henryk Szpringiel

Proszę Panią tak jak Pani Ania przedstawiała całą procedurę od początku do końca to jest wszystko zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi. My też nie możemy jeżeli cała inwestycja jest zgodna z przepisami prawnymi i wszyscy wydadzą pozytywne opinie, my nie możemy wydać negatywnej. Proszę Państwa takie mamy prawo i my na to nic nie możemy. Te wszystkie odległości które muszą być spełnione są spełnione i my tutaj też nie możemy decydować.

Pytanie - Sułkowska Bożena

Ale pas zieleni czy płot tutaj nic nie zmieni, bo smrodu nie zatrzyma niestety. Goście przyjeżdżają i Boże gdzie wy tu mieszkacie nie można wytrzymać. Nawet w nocy ten smród budzi.

Odpowiada - Henryk Szpringiel

Ten problem jest na wszystkich terenach wiejskich gdzie jest hodowla trzody chlewnej. To nie dotyczy tylko Państwa ale również inne sołectwa mają to samo.

Zgodnie z tym co jest w raporcie i uzgodnieniach muszą być zbiorniki szczelne, ten fetor nie może się rozprzestrzeniać, jest tylko taka obawa, że w trakcie wywożenia tego ten zapach niestety będzie się unosił, ulatniał i będzie czuć. Ale tu z kolei jest ustawa o nawożeniu która też określa jakie warunki ta osoba musi spełnić i w jakim okresie może to wywozić, to nie jest tak , że w każdej chwili może sobie wywozić, a jeżeli już następuje wywiezienie tego to jest również określony czas od jakiego musi dokonać jakiegoś skulturowania lub przyorania żeby to przykryć, żeby ten fetor, zapach się nie unosił.

Odpowiada - Marek Sokulski

Zgodnie z ustawą o nawożeniu wywozić gnojowicy nie można (określa tylko kiedy nie można) w miesiącu grudzień, styczeń, luty, marzec zdaje się nie można wywozić na grunty które są pod pokrywą śniegu jeżeli zmarzlina przekracza 30 cm i grunty są z pokrywą śniegu.

Pytanie - Sułkowska Bożena

Ja nie mówię o zimie Panie Sokółski

Odpowiada - Marek Sokulski

Ale ustawa o nawozach określa tylko kiedy nie można, wymieniałem Pani te okresy kiedy nie można czyli w pozostałym okresie od wiosny gdy ziemia jest nie zamrznięta bez pokrywy wody i śniegu nie zamrznięta.

Pytanie - Sułkowska Bożena

Ale nie można gdzieś jakiejs drogi zrobić nie centralnie przez osiedle.

Odpowiada - Marek Sokulski

Jeżeli chodzi o obawy związane z wywozem gnojowicy z tej nowej fermy to chcę powiedzieć, że tutaj żeby w ogóle gnojowicę wywozić to musimy opracować plan nawożenia gdzie jest określone ile możemy m³ na ha wylać i to jest określone, azotu nie możemy przekroczyć 170 kg azotu organicznego na ha, praktycznie ta ferma stara która tu jest to już wyczerpuje jak gdyby pola tzn. najprawdopodobniej większość tej gnojowicy która będzie powstawała na nowej fermie będzie wyrzucana na pola poza terenem na pola innych udziałowców grupy „Prosiaczek” Łasin, Linowo, Lniska i tak nie będziemy mogli już tu więcej wylać, jeszcze jest rezerwa ale nie duża.

Pytanie - Kamiński Piotr

Czy te zbiorniki do gnojowicy i utylizacji padłych zwierząt będą całkowicie szczelne czy z nich się żaden smród nie wydziele.

Odpowiada - Marek Sokółski

To raport określa to będzie komora chłodnicza szczelnie zamknięta. Z kolei zbiorniki na gnojowicę będą podobnego typu jak tutaj mamy czyli przykryte dachem brezentowym

Pytanie - Kamiński Piotr

Tzn że będzie mogło coś się z tych zbiorników ulatniać

Odpowiada - Sokółski Marek

Przy starej chlewni mamy tą wadę, że gnojowica która powstaje przy budynkach musimy beczkowitzem w ciągu zimy przewozić do tych zbiorników. W tej nowej chlewni jest system pomp także gnojowica praktycznie z chlewni będzie pompowana w zbiornik.

Pytanie - Janc Renata

Czy nie można na[prawdę jakiejś innej drogi zrobić, zbudować żeby nie przez Rogóźno Z. tylko jakąś boczną. Można by o tym pomyśleć żeby nie przez naszą. Żeby inna droga była do wywożenia wszystkiego.

Odpowiada - Henryk Szpringiel

Proszę Państwa to co tutaj zostało odczytane Państwu PZD nie wyda uzgodnienia jeżeli nie będzie zmodernizowana ta droga, ponieważ ta obecna nie spełnia norm żeby tego typu sprzęt mógł jeździć. I tutaj inwestor będzie musiał dokonać inwestycji i zmodernizować tą drogę.

Pytanie - Henryk Szpringiel – pytanie do inwestora

Czy braliście pod uwagę żeby tą gnojowicę którą będziecie z tamtą wywozić, wywozić inną drogą.

Odpowiada – Marek Sokółski

Jeszcze się zastanawiamy żeby spełnić ten wymóg drogi czy to będzie modernizacja tej drogi, czy to będzie wytyczona inna droga, no dwie możliwości mamy albo zainwestować w tą drogę która jest albo zrobić zupełnie nową. Są dwie możliwości takie jaka będzie to trudno w tej chwili powiedzieć bo to zależy od stanowiska PZD.

Pytanie - Henryk Szpringiel

A jaka była by odległość gdybyście wbili się w tamtą „bukową”?

Odpowiada - Marek Sokółski

Podejrzewam, że tam może być mniejsza odległość niż remontowanej tej osiedlowej.

Pytanie Henryk Szpringiel

To być może lepiej by się opłacało zmodernizować tamtą drogę i dojazd do tamtej drogi, to by było tańszym kosztem przez co Państwo byście ominęli całe osiedle i byście tego przez osiedle nie wywozili tylko od razu by szło tam.

Odpowiada - Karolina Reńska

My na razie mamy za mało danych bo tak naprawdę jest to pierwszy etap postępowania i tak naprawdę jeszcze ześmy z zarządem dróg nie prowadzili żadnych rozmów bo to uzgodnienie nie było kierowane do nas do wiadomości tylko do gminy. Więc my na razie mamy jednostonnicową informację, że jeśli chcemy tą drogą to na naszych barkach leży ciężar przebudowy i oczywiście kosztów takiej inwestycji. Dlatego w związku z tym, będziemy rozważać inne opcje w zależności od tego co zarząd dróg nam proponuje, bo to też nie jest tak, że my jakby samodzielnie możemy podejmować decyzje w tym zakresie, ale na pewno będziemy to rozważać.

Pytanie - Sułkowska Bożena

No ale to i tak jeżeli budowa ruszy to najpierw trzeba będzie i tak tą drogę zrobić jako tako żeby te ciężkie maszyny mogły wjechać.

Odpowiada - Karolina Reńska

Nie ma takiej opcji żeby rozpoczęła się budowa bez uzgodnienia co do zakresu prac modernizacyjnych związanych z drogą i bez szczegółowych informacji dotyczących technologii, także nie ma takiej opcji żeby zostało wydane pozwolenie na budowę i żeby prace budowlane się rozpoczęły jeśli nie będziemy mieli my i Państwo do wiadomości informacji o tym, którędy będzie droga i jaka to będzie droga i na nas jako inwestora jaki ciąży obowiązek remontu w jakim zakresie jaką technologią itd. Także na pewno przed rozpoczęciem budowy będzie szczegółowa informacja na ten temat. My nie ukrywamy, że też od zakresu tych prac zależy w ogóle realizacja tej inwestycji dlatego, że to jest bardzo kosztowny element takiej inwestycji w zależności od tego co uzgodnimy albo inaczej jaki obowiązek się na nas nałoży w związku z tą drogą no to od tego zależy los całego przedsięwzięcia.

Pytanie - Pilcek Łukasz

W jakich latach jest planowane to przedsięwzięcie?

Odpowiada - Karolina Reńska

Wszystko zależy od procedury. Czekamy na projekt nowego PROWu czyli Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, kolejny projekt PROWu jest poddany konsultacjom społecznym w związku z tym ciężko jest nam powiedzieć czy to będzie przyszły rok czy to będzie 2016 bo to wszystko zależy od tego kiedy zostaną uruchomione jakieś środki, a jak Państwo wiecie to wtedy my się musimy dopasowywać zanim złożymy wniosek. Państwo wiedzą, że te procedury rozpatrywania ewentualnych wniosków też potrafią trwać rok i półtora w związku z tym niespecjalnie jest to nasza decyzja kiedy byśmy ewentualnie wbili łopatę tylko jest to gdzieś tam zaterminowane tymi wszystkimi procedurami po drodze. Natomiast szacujemy, że to będzie nie wcześniej niż 2016 -17 rok.

Pytanie - Jacek Kamiński

Ja mieszkam przy drodze powiatowej i myślę, że jestem najbardziej podtrówany tą gnojowicą, niczym innym tylko gnojowicą i właśnie dla mnie ten problem jest najważniejszy. Chciałbym powiedzieć, że teraz to się stosuje dla mnie takie metody „przetrawa czy się zatruje”. Wywożenie gnojowicy nieraz u mnie tak śmierdzi, że wdziera mi się smród do domu kominem, drzwiami czym tylko można. Nie mam tutaj w planie po złośliwości do Pana zarządcy czy do przedsiębiorców którzy to mają ale myślę, że tak dalej być nie może by

trzeba coś z tym zrobić. Pan Sokółski powiedział, że normy przekraczają czy zbliżają się do tego pułapu wywożenia gnojowicy. Ja myślę, że jak teraz wywożą, będą wywozić dalej tą gnojowicę i jeszcze się to nawarstwi i będzie coraz gorzej. Nie wywożą tej gnojowicy tak, że jak np. wyleje na 10 czy 15 do 20 ha, leje się to na setki hektarów nie przykrywając tego niczym. Leży to tak aż przyjdzie pora uprawić te pole. Myślę, że to nie jest zgodnie z przepisami tak jak to Państwo żeście wszystko pięknie powiedzieli z taką otoczką, że to tak będzie jakby tort na stole. Życie jest w Polsce całkowicie inaczej niż to przepisy mówią, nie mówię, że aż tak odległe od tego ale nie często jest to wypaczane. No i myślę, że ta gospodarka u nas najbardziej tą gnojowicą jest tak właśnie stosowana. No i żeby coś z tym zrobić. Ja dalej nie widzę tam zamieszkiwania jak wybudują tą fermę, albo nie wiem nie wytrzymam tego albo coś dalej trzeba będzie z tym zrobić. Tak być dalej nie może. Teraz jak się spotęguje ten smród i te wydzieliny tam z tych chlewni nie wiem czy będą zainstalowane filtry jakieś odnośnie tego, czy jakiś będzie monitorowany pomiar czystości powietrza. My jesteśmy zwykłymi ludźmi, my się nie na wszystkim znamy.

Odpowiada - Henryk Szpringiel

Tutaj były odczytane warunki wydane przez RDOŚ i również tam było opisane, że będzie musiało być monitorowane przez 9 miesięcy od chwili zakończenia. Jeżeli będą później jakieś problemy, możecie się z tymi problemami zgłosić i będziemy wówczas zgłaszać do RDOŚ, bo tam było powiedziane, że jeżeli zostaną przekroczone jakiekolwiek normy zostanie wydana decyzja o zamknięcie z zaprzestaniem produkcji.

Pytanie - Jacek Kamiński

Czy my jako mieszkańcy będziemy mieli na to wpływ?

Teraz inwestor pobuduje 3 chlewnie, ale za 10 lat może pobudować ich 30. Musimy się z tym liczyć.

Odpowiada - Henryk Szpringiel

Na dzień dzisiejszy skupmy się na inwestycji która jest w planach. Poprosiłbym Pana Marka Sokólskiego, żeby się ustosunkował czy rzeczywiście tak jest czy ta gnojowica która jest wylana na pole czy jest przykrywana czy ona zalega przez tak jak Pan powiedział przez kilka dni.

Pytanie - Jacek Kamiński

Nie kilka dni – miesiące. Ja jestem oblewany przez całe lato.

Odpowiada - Henryk Szpringiel

Tak jak powiedziano w ustawie o nawożeniu jest okres od chwili kiedy daną gnojowicę można wywieźć na grunt orny ale jest również określony czas kiedy należy to przykryć.

Pytanie - Jacek Kamiński

Ja nie chcę być tutaj uciążliwy dla Pana Marka. Nieraz nawet zwracam uwagę temu człowiekowi który wywozi. Mówię człowieku : jak musisz łąć to sobie lej, np. zrób tak 100m czy 150 od moich budynków i jakoś wytrzymam a jak będziesz kończył oblewanie tego pola wylej te 2 koło mnie i wtedy zróbcie coś z tym. To jak ja mu powiem to godzinę może pamiętać ale po 2 zapomni.

Pytanie - Henryk Szpringiel

Czy miał Pan taki problem zgłaszany Panie Marku?

Odpowiada - Marek Sokółski

Problemy są. Ja nie ukrywam, że zapach od tej gnojowicy jest. Do neutralizacji tych zapachów od tej gnojowicy używamy bakterii. Gnojowca jest szczepiona. Bakterie mają za

zadanie wiązać amoniak i nawet jeżeli robimy analizę w stacji chemiczno – rolniczej bo musimy co roku badać tą gnojowicę zanim opracujemy plan nawozowy to ona ma dużo więcej azotu niż taka gnojowica standardowa, książkowa. Jeżeli ona ma więcej to bakterie zatrzymują ten azot czyli mniej się ulatnia. Rozmnażamy te bakterie sami. One są szczepione, już w chlewni w kanałach gnojowych one są zaszczepione. Efekt jest. To też nie jest tanie te bakterie i też to robimy. Jeżeli chodzi o przykrycie to my też zdajemy sobie sprawę że nie traktujemy tej gnojowicy jako odpadu tylko jako nawóz, czyli pozostawiając ją jak najdłużej na polu nie przykrytą mamy świadomość, że tracimy

Pytanie - Jacek Kamiński

Tak robicie. Tak stosujecie. Taka jest rzeczywistość. Wylewacie np. cały dzień, są takie dni, że nie śmierdzi a w nocy obudzę się i śmierdzi jak 150 znakiem tego ta gnojowica jest brana skąd indziej. Ja tak podejrzewam.

Odpowiada - Marek Sokółski

Mogą być takie sytuacje, że jeżeli woził bezpośrednio z chlewni i ten proces namnażania tych bakterii nie zaszedł. Jeżeli wywozi się z dużych zbiorników ten smród jest dużo mniejszy.

Pytanie - Jacek Kamiński

Mniejszy. Ale tam będzie podobnie, jeszcze to spotęguje wielokrotnie.

Odpowiada - Marek Sokółski

Ja jeszcze raz powiem. Ta gnojowica w bardzo małym stopniu tam produkowana będzie wylewana na te pola bo po prostu nie mamy dużo możliwości żeby więcej tej gnojowicy wylać. Ona będzie musiała być wywożona do innych gospodarstw.

Pytanie - Jacek Kamiński

Czy tak będzie jak Pan Marek mówi to nie wiem.

Odpowiada - Marek Sokółski

Prawo nam nie pozwoli. Musimy robić plany nawozowe i zgodnie z planem na danych polach jest określone gdzie będziemy wywozić w jakim terminie w jakich dawkach.

Odpowiada - Anna Pulkowska

Ja tu może jeszcze pomogę Panu Kamińskiemu ponieważ jak Pan Marek na pewno zdaje sobie sprawę z tego, że powinien stosować się do obowiązującego kodeksu dobrej praktyki rolniczej, który mówi, że „nawozy naturalne i organiczne muszą być przykryte lub wymieszane z glebą za pomocą narzędzi uprawowych nie później niż następnego dnia po ich zastosowaniu.”

Więc tu jest chyba wniosek do inwestora żeby jednak wziął to pod uwagę i przestrzegał tych przepisów. Nie może być, że ona będzie zalegała przez kilka dni czy dłużej, do następnego dnia maksymalnie.

Pytanie – Kamińska Ewelina

Ja bym chciała się zapytać czy nie było innego pola, gdzieś, czy koniecznie tu musiało to być? Przecież można było w Łasinie, w Lniskach. Ile jest młodych małżeństw, małych dzieci, to są rodziny rozwojowe. Kto tu przyjdzie mieszkać jak będzie taki smród.

Odpowiada - Karolina Reńska

To Pani sugeruje, że powinniśmy zamknąć to gospodarstwo w Rogóźnie Zamku.

Pytanie - Kamińska Ewelina

Tu jest takie pole, tu zamek jest, tu my, można by było gdzieś tak znaleźć żeby nikomu nie przeszkadzało.

Odpowiada - Marek Sokółski

Gdy szukaliśmy lokalizacji dla tej fermy to muszę przyznać, że jesteśmy ograniczeni trochę bo tu są strefy ochronne wzdłuż rezerwatu a jednocześnie też musieliśmy brać pod uwagę dostępność do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej jak i konfigurację terenu. To głównie. Można by to było odsunąć dalej na Sobótkę ale tam ze względu na konfigurację terenu, bardziej górzysty teren.

Odpowiada – Doliński Dariusz

A w Łasinie znowu są obszary szczególnie narażone i tam też mamy ograniczenia.

Pytanie – Kikiel Jolanta

Czy w ogóle można by to było gdzieś indziej wybudować, bo jeden zakład nam wystarczy w zupełności. Bo wy też nie gwarantujecie, niby będzie wszystko szczelne ale w pewnym momencie też może się coś zepsuć wtedy wiadomo ile pójdzie w powietrze tego smrodu.

Odpowiada - Karolina Reńska

Proszę nam wierzyć, że produkcja zwierzęca jest obarczona taką ilością przepisów i taką ilością restrykcji, że to nie jest tak że na takiej fermie coś się zepsuje i w związku z tym będzie jakaś katastrofa ekologiczna. My jesteśmy związani przepisami i to nie jest tak, że ta lokalizacja jest wybierana. Lokalizacja fermy była poprzedzona naprawdę wilotygodniowymi jak nie wielomiesięcznymi specjalistów nawet nie nas, specjalistów którzy zajmują się takimi inwestycjami i ta lokalizacja także została podjęta z uwzględnieniem lokalizacji zabudowy mieszkaniowej i dlatego jest na tyle oddalona na ile jest.

Pytanie - Jacek Kamiński

Czy inwestor będzie zatrudniał z naszego grona ludzi czy, bo jak ma nam śmierdzieć to męczmy my się wtedy i pracujemy. A tak jak zatrudnicie koś obcego to my będziemy wachać smród no a ktoś inny będzie pracował. Wiadomo jaki rynek pracy jest, dlatego zapytałem.

Odpowiada – Doliński Dariusz

Jak do tej pory zatrudnialiśmy z tego terenu i uważam, że tak samo będziemy zatrudniać z tego terenu, jak najbliżej.

Odpowiada - Marek Sokółski

Dla nas to też jest wygodniejsze jeżeli pracownicy są na miejscu. I do tej pory chyba zatrudnienie tutaj pokazuj, że ta praktyka jest stosowana i ja nie przypominam sobie osoby która zgłosiłaby się tutaj z miejscowych do pracy poza jakimiś wyjątkami z różnych przyczyn ale głównie kto się zgłosi ten pracuje. A tu trzeba zdawać sobie sprawę, że tam powstanie też dosyć dużo.

Pytanie - Jacek Kamiński

Ile Państwo zamierzają zatrudnić tam ludzi ?

Odpowiada - Marek Sokółski

Ja Panu powiem w ten sposób. To jest ferma porodowa, tam zmechanizować się nie da, czynnik ludzki będzie odgrywał tam dużą rolę. To będzie ferma rozrodu loch, porodówka i odchów warchlaka do ok 20 kg. Potem będzie już stąd wyjeżdżać i na poziomie obecnej fermy gdzie mamy 700 loch w tej chwili tam ma być ponad 2000 czyli można policzyć razy 3. W tej chwili w tym działy odchów prosiąt, porodówka i rozród pracuje 5 osób. Ta trzy razy

większa będzie to 15. Pewne sprawy do się zmechanizować to ja szacuję na 12 osób do bezpośredniej obsługi, dojdą dozorczy no i będą etaty na mieszalni pasz jeżeli trzeba będzie zwiększyć produkcję także tu minimum gdzieś zatrudnienie wzrośnie gdzieś o 15 osób.

Pytanie - Jolanta Kikiel

Czy ten smród na te zwierzęta na te ptaki nie ma wpływu ?

Odpowiada - Łukasz Nowak

Jeżeli chodzi o zwierzęta i ptaki to tutaj nie ma żadnych siedlisk a ja bym się nie koncentrował na ptakach tylko na ludziach. Jeżeli chodzi o, bo tak z reguły jest podejmowany temat odoru, smrodu i itd. To jest najbardziej uciążliwe i to jest najbardziej kontrowersyjna sprawa. Jeżeli chodzi o choroby i inne rzeczy to może bym się nie wypowiadał, jest opinia PPIS który stwierdza jasno jak ma to być prowadzone żeby tych chorób nie było. Po wybudowaniu tej fermy tak jak tutaj Państwo pytaliście odnośnie zanieczyszczeń będzie musiała być ta ferma odebrana i będzie oprócz decyzji środowiskowej i tych warunków które będą wpisane w tą decyzję środowiskową, inwestor będzie musiał uzyskać kolejną decyzję czyli pozwolenie zintegrowane na produkcję tego. Tam będą obostrzenia którym będzie monitoring zarówno powietrza i hałasu i innych czynników które mogą ewentualnie wpływać na środowiska czy ludzi i te normy będą musiały być spełnione. Będzie musiał systematycznie takie badania inwestor wykonywać. Nie mniej jednak na etapie decyzji środowiskowej są wykonane analizy wszystkie i obliczenia, które przewidują pokazują jak to będzie się rozprzestrzeniać czyli na etapie planowania tego. Ten smród jak to zostało poruszone w tym proteście jest związany z emisją amoniaku. Nie ma tak, że może jakiejś ustawy „odorowej” nie ma i granic jakie muszą być jeżeli chodzi o odory ale ten nieprzyjemny zapach jest niczym innym jak amoniak, a na to przepisy są, jakie normy muszą być spełnione. Założenia które zostały zrobione w raporcie uwzględniają to, że ta emisja będzie, ta obsada tych zwierząt, cała ferma to są warunki najmniej korzystne z punktu widzenia tego środowiska które w rzeczywistości nie mają miejsca, ale prawo też przewiduje, że trzeba przewidzieć to co Pan powiedział, że wszystko naraz działa, samochody wjeżdżają, wszystkie stanowiska są obsadzone itd. No i wyszło z obliczeń przy tych niekorzystnych warunkach, które mówię ja nie spodziewam się żeby takie były a będzie to potwierdzone przy odbiorze tej inwestycji o czym Państwo będziecie mogli się przekonać wyszło, że nie będzie żadnych przekroczeń emisji amoniaku. Mało tego za granicę działki, ten poziom który będzie, który jest przewidziany będzie kilkukrotnie mniejszy niż umożliwia to prawo. Tak, że jednoznacznie z tego wynika, że tego odoru też nie będzie z tamtej fermy z funkcjonowania samej w sobie tej fermy który mógłby spowodować nie wiem pogorszenie stanu zdrowia Państwa.

Pytanie - Jacek Kamiński

Ale chciałbym tutaj dodać że dlaczego do tej pory to nie jest monitorowane. Myślę, że jak ta ferma powstanie to się niczym dla nas ni zmieni.

Odpowiada - Łukasz Nowak

Nie zmieni się bo inwestor nie będzie mógł wprowadzić tam pojedynczej sztuki budynku do puki ten budynek pozwolenia zintegrowanego nie uzyska. Jeżeli normy nie będą spełniane to decyzją administracyjną zostanie produkcja wstrzymana.

Pytanie - Jacek Kamiński

I tak jak napisałem w tym piśmie, czy nie można by było wydzielić strefy ochronnej np. 300 czy 500 m, wszystko jest do ustalenia.

Odpowiada - Łukasz Nowak

Nie mówimy tu o rozpraszaniu nawozów, mówimy tu o samej fermie.

To jak ze strony inwestora zostało wspomniane rozlewanie gnojowicy w momencie gdy jest obowiązek uzyskania tego pozwolenia zintegrowanego musi przebiegać w określonych normach, nie może być powyżej tego, musi być ta gnojowica zaorana do 24 h po rozlaniu.

Pytanie - Jacek Kamiński

Panie Marku czy tak będzie robione?

Odpowiada - Marek Sokółski

Czy gnojowica będzie przykrywana ? My też mamy kontrole ze strony środowiska gdzie pobierają próbki. Przyjeżdżają nie wiemy kiedy i pobierają próbki azotu i badają [pod kątem zawartości azotu organicznego i też gdybyśmy przekroczyli w którymś miejscu to byśmy płacili kary.

Pytanie - Pilcek Waldemar

Odnośnie emisji amoniaku. O ile wzrośnie emisja spalin , hałasu, bezpośrednio będzie przez osiedle, jest to transport, setki ton paszy wszystko jest związane z emisją.

Odpowiada - Henryk Szpringiel

Proszę Państwa tutaj to nie mamy wpływu na to jeżeli chodzi o ruch kołowy na drogach. Wszędzie ten ruch się zwiększa.

Pytanie - Krzysztof Janc

Był hałas nacisku emisji, stał cały dzień samochód.

Odpowiada - Łukasz Nowak

Ja nie wiem o jakim transporcie my teraz mówimy, jeżeli transporcie związanym z funkcjonowaniem fermy to hałas też tutaj został obliczony. Praca wentylatorów, praca wszystkich urządzeń które są na fermie zostały obliczone, jeżeli chodzi o transport taki wewnątrzzakładowy i samą obsługę tutaj, nie wiem o jaki transport chodzi.

Odpowiada - Henryk Szpringiel

Natężenie ruchu z tego co wiem robi się nie przez jeden dzień, robi się to przez kilka dni całodobowo.

Pytanie - Pilcek Łukasz

Czy wszystkie obostrzenia dotyczące nowo powstałych inwestycji dotyczą również istniejących?

Odpowiada - Henryk Szpringiel

To są dwa różne obiekty. To jest całkiem nowy zakład, nowa budowla i zgodnie z prawem budowlanym jest to rozpatrywane oddzielnie.

Odpowiada - Łukasz Nowak

Jeżeli chodzi o sprawy które najczęściej kontrowersji wzbudzają tj. nawożenia takie same przepisy są do istniejących ferm jak do nowoplanowanych. Jeżeli chodzi o wentylowanie, jeżeli chodzi o istniejącą to nie ma teraz wymogów żeby uzyskiwać takie decyzje.

Odpowiada - Marek Sokółski

Ja chciałbym zwrócić uwagę na tą fermę bo dużo robimy do tej pory, musimy robić monitoring hałasu, monitoring wód odpływowych, deszczowych które są odprowadzane i robią to pracownicy RDOŚ na nasze zlecenie i gdyby było jakiegokolwiek przekroczenie normy to pewnie z ich strony byłyby interwencje. Do tej pory te normy nie są przekroczone.

Hałas jest mierzony w ciągu dnia, są w nocy pomiary robione raz na dwa lata, wody opadowe dwa razy do roku mamy obowiązek a amoniak jest rozliczany taką metodą pośrednią na podstawie zużytej paszy i białka zawartego w współczynniku sprawności.

Pytanie - Łukasz Pilcek

Czyli te zapachy które wydobywają się z istniejącej fermy są w normie?

Odpowiada - Marek Sokółski

Tak.

Pytanie - Łukasz Pilcek

Czyli mówiąc tutaj o normach można się spodziewać takiego samego zapachu z nowej fermy.

Odpowiada - Henryk Szpringiel

Te zapachy wydobywają się głównie w trakcie wywożenia.

Pytanie - Łukasz Pilcek

Nie Panie Wójcie one wydobywają się w trakcie hodowli.

Odpowiada - Marek Sokółski

Tylko, że ta ferma jest oddalona 100 m od osiedla a tamta będzie najprawdopodobniej 800. Po drugie chciałbym powiedzieć, że przy uwzględnieniu lokalizacji brana była pod uwagę róża wiatrów, czyli u nas najczęściej wiejącymi w ciągu roku wiatrami są wiatry zachodnie. Także staraliśmy się wybrać miejsce najmniej uciążliwe. Nowe technologie wentylacji też zapewniają dużo skuteczniejszą ochronę chodzi głównie o wyloty powietrza jeżeli te kominy wentylacyjne są wyżej nad powierzchnią ziemi to zapachy są mniej odczuwalne. Tutaj jeszcze w dużej mierze bazujemy na starych technologiach które w dużej mierze zostaną przebudowywane.

Pytanie - Renata Janc

Ja już na początku poruszyłam ten temat. Jest wywożenie gnojowicy obok mojego ogródka który tylko siatka dzieli. Nieraz jest taki odór, że dzieciaki uciekają do domu bo śmierdzi. Nawet nie mogą się w wakacje bawić bo wszystko śmierdzi. Może by ktoś poinformował, że tego dnia będzie wywożona, żeby ja tego dnia nie prała, wywieszała.

Pytanie - Henryk Szpringiel

Czy sposób żywienia macior, loch różni się od sposobu żywienia w tej chwili tuczników? Ja podejrzewam że w dzisiejszych czasach nie śmierdzą tak świnie jak pasza która jest stosowana. I tutaj ja rozumiem obawy państwa ponieważ tuczniaki w inny sposób się karmi a w inny sposób się karmi lochy i prosięta do 20 kg. Jeżeli chodzi o tuczniaki my to samo mamy w tej chwili w Rogóźnie. Też jest ten sam fetor, też jest ten sam smród. Ja to zwałam właśnie na sposób żywienia, taka jest technika, takie są pasze i później to niestety jest wydalane z organizmu i ten zapach jest taki jaki jest ale nie związany z hodowlą ale sposobem karmienia.

Odpowiada - Marek Sokółski

Na pewno chlewnia jest bardziej uciążliwa od tuczarni. Dużo większe zagęszczeni zwierząt – po pierwsze, każdy metr kwadratowy chlewni jest obciążony większą ilością żywca.

Pytanie - Jacek Kamiński

Czy my jako społeczeństwo mamy wpływ na tą firmę, czy ona będzie istniała czy nie?

Odpowiada - Henryk Szpringiel

Proszę Państwa, Państwa obawy są Państwa obawami ale my jako urzędnicy musimy przestrzegać obowiązującego prawa. Jeżeli jest dany wniosek i on spełnia wszystkie prawem wymagane wymogi ja nie mam prawa wtenczas wydać odmownej decyzji. Bo nie mam na to podstawy. Ponieważ inwestor który otrzymałby taką decyzję on by się odwołał do innego organu i wtenczas ten organ moją decyzję z uwagi że była wydana z naruszeniem przepisów prawa by ją umorzył. My również musimy się trzymać obowiązującego prawa i działać w ramach tego prawa.

Pytanie - Renata Janc

Czy jak będzie wszystko stało to w jakich godzinach będą wywożone świny, czy całą dobę?

Odpowiada - Marek Sokółski

Będą przewożone do innych gospodarstw w ciągu dnia.

Pytanie - Łukasz Pilcek

Czyli jedynym warunkiem rozpoczęcia budowy tej fermy jest budowa drogi.

Odpowiada - Karolina Reńska

To nie jest jedyny warunek. Warunków jest kilkadziesiąt. Natomiast na tym etapie do wglądu Państwo macie to pismo z zarządu dróg i my wiemy ile jest w tym piśmie na razie. Tzn tyle, że ta inwestycja nie może być zrealizowana bez modernizacji drogi. Tyle wiemy na tym etapie. My ze swojej strony będziemy teraz będziemy rozpoczynać rozmowy jakie jest pole do negocjacji w tym zakresie, o zakres tych prac o koszty, czy starostwo w jakimś sensie się do tego dołoży. Oni są zadowoleni bo tak w zasadzie mogą zrzucić na nas całą odpowiedzialność. Oni nie są tym zainteresowani, my też rozmawialiśmy wielokrotnie na ten temat, myśmy też jeździli i rozmawiali, proszę nam wierzyć że to nie jest tak że my też piszemy od lat, wnioskujemy, rozmawiamy, udowadniamy i dokumentujemy natomiast wiadomo, że to jest tak, że nasza inwestycja nasz problem.

I nas też się traktuje w taki sposób, że to jest po stronie inwestora skoro chce inwestować.

W związku z wyczerpaniem pytań, rozprawę zakończono.

Protokół sporządził : Wojciech Wantoch – Rekowski

- lista obecności na rozprawie ze złożonymi podpisami stanowi załącznik nr 1 do protokołu
- nośnik elektroniczny z utrwalonym dźwiękiem przebiegu rozprawy stanowi załącznik nr 2 do protokołu
- pismo z dnia 25.10.2013r. Pana Jacka Kamińskiego, zam. Rogóżno Zamek 18, 86-318 Rogóżno wraz z podpisami 76 mieszkańców stanowi załącznik nr 3 do protokołu

Zatwierdzam : mgr inż. Henryk Szpringiel
Wójt Gminy Rogóżno
Henryk Szpringiel

WÓJT